



### Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa

**CZYTANIA:** (Pwt 8, 2-3. 14b-16a); (Ps 147B, 12-13. 14-15. 19-20); (1 Kor 10, 16-17);  
Aklamacja (J 6, 51ab); (J 6, 51-58); Winnica 11 czerwca 2020.

Gdyby Bóg stworzył nas na obraz ryjówki malutkiej, najmniejszego ssaka żyjącego w Polsce, to człowiekowi do szczęścia wystarczyłoby najeść się i spać – to w zasadzie jedyne aktywności ryjówki.

Lubimy zjeść. Marzymy pewnie często, by móc się wyspać. Gdyby jednak nasze życie do tego miało się sprowadzać, do spania i jedzenia, szybko przyszedł by na nas obłęd i szaleństwo.

## Przeżyć życie w zachwycie

Wpisany przez TOMASZ32-VAD

czwartek, 11 czerwca 2020 01:29 - Poprawiony czwartek, 11 czerwca 2020 02:11

---

Bóg jednak nie stworzył nas na obraz ryjówki malutkiej, ale na swój obraz nas stworzył, na obraz Boży nas stworzył.

I ma to swoje konsekwencje.

Nie wystarczy jeść i spać. Trzeba jeszcze żyć.

I Bóg obiecuje nam życie. Nie jakieś tam życie, nie byle jakie życie, ale życie w obfitości, życie długie i bogate. Nie kiedyś tam i gdzieś tam, ale obiecuje tu i teraz.

Mówili kiedyś a i dzisiaj próbują „wciskać kit”, że religia to opium dla ludu, mamienie niekreśloną przyszłą szczęśliwością. Może niejedna religia taka jest, może i niejeden katolik, nie zdając sobie sprawy z bogactwa tego co daje Chrystus, tak przeżywa swoją ubożuchną wiarę, bez większej wartości.

Wiara i życie z Bogiem zaczyna się tu i teraz. Zbawienie dotyczy mnie, w tej chwili, a nie kiedyś tam, po śmierci.

Życie obfite, długie i bogate to wcale nie musi być życie opływające w materialne dostatki.

Nader dużo mamy przykładów ludzi, którzy mają miliony, a w życiu ich panuje pustka, nuda i bezsens. Strzały adrenaliny przy gonitwie za kolejnymi milionami, pobudzanie się alkoholem, narkotykiem, dopalaczem. To wszystko jednak mija.

## Przeżyć życie w zachwycie

Wpisany przez TOMASZ32-VAD

czwartek, 11 czerwca 2020 01:29 - Poprawiony czwartek, 11 czerwca 2020 02:11

---

Jakie to biedne życie! Niezaspokojona tęsknota za szczęściem i pokojem.

Można żyć nader skromnie i jednocześnie ogromnie bogato. Bogato w relacje z ludźmi opływające miłością, troską, akceptacją. Bogate Bogiem.

Prawdziwe życie jest w Bogu i z Bogiem! I wcale nie prowadzi nas to do alienacji, do wyobcowania, do izolacji wobec świata, ale jest katalizatorem do prawdziwego, smakowitego, pełnego „przeżycia życia”.

Prawdziwa religia wyraża się bardziej w życiu niż w religijności. Wiarę człowieka poznasz po jego życiu, które z wiary wypływa, niż po jego religijnych praktykach.

Dobrze, gdy w naszym życiu wiary przekraczamy pewne minima. Gdy jednak pompujemy nasze pobożności do nieskończoności, to wcale nie stajemy się przez to pobożniejsi.

Msza Święta każdego dnia? Super!

A dwa razy dziennie? Hmm!

Spowiedź co miesiąc? Super!

Spowiedź co trzy dni? Hmm! Problematyczne!

Ryjówka malutka musi jeść, dużo jeść. Dziennie zjada więcej niż waży.

I nigdy nie może najeść się na zapas – wystarczy, że zimą, przez jeden dzień nie znajdzie pokarmu, to zginie.

Są i w kościele wierzący o niesamowitym apetycie na duchową strawę. Gdy strawy zabraknie, choćby przez dzień, giną... jak ryjówka.

Dzisiejsza Uroczystość powinna nam uświadamiać i przypominać jak ważna jest Eucharystia. Jak ważne jest dla nas przeżywanie Mszy Świętej, jak ważna jest adoracja Najświętszego Sakramentu, jak istotna jest Komunia Święta.

Jednak nade wszystko mamy sobie przypominać, że to wszystko jest dla naszego życia, by było lepsze, głębsze, szczęśliwsze.

Jesteśmy na Mszy Świętej, a po niej idziemy w świat.

Adorujemy, ale adoracja się kończy, a po niej idziemy w świat.

Przyjmujemy Komunię i idziemy w świat.

Idziemy w świat, by żyć pełnią życia, przeżyć życie w zachwycie.

## **Przeżyć życie w zachwycie**

Wpisany przez TOMASZ32-VAD

czwartek, 11 czerwca 2020 01:29 - Poprawiony czwartek, 11 czerwca 2020 02:11

---

Nie dla nas norka ryjówki malutkiej.

Można traktować Eucharystię jak piecyk, w ciepłe którego można się ogrzać. Lepiej jest jednak, jak Eucharystia coś w nas zapali na dłużej. I z tym niegasnącym płomieniem, tym ciepłem, idziemy w świat.

Idziemy w świat, by przeżyć życie w zachwycie.

**AUTOR: Ks. Zbigniew Paweł Maciejewski**